

Słuszność wojny a nauczanie Kościoła

The justness of war and the teaching of the Church

PIOTR BABSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,

Wydział Teologiczny, Polska

januszb25@go2.pl

<https://orcid.org/0009-0001-3592-7135>

Abstract: This article attempts to show the essence of the Church's teaching on war and its moral valuation. Based on an analytical-synthetic work, it presents a of research on war and the Church's teaching in this area, presenting key turning points in this teaching and the impact of specific events in shaping the contemporary Catholic approach to these issues. The article highlights the key role of the theory of 'just war', pointing to the development of this teaching in modern times, analysing the documents of the Second Vatican Council and selected papal encyclicals, which emphasise the avoidance of war and the promotion of peace. These show that the Church condemns total war and emphasises the need to protect the innocent. War is a last solution, and if it is necessary it must meet strict moral criteria. The aim of this paper was to show the relationship of contemporary Church teaching on war with just war theory, and to identify and understand subtle changes in the theology of war. It focused on analysing how changing political and social context have influenced the formulation of the Church's statements on war. The effects of the Second Vatican Council and papal encyclicals such as John XXIII's *Pacem in Terris* and John Paul II's *Evangelium Vitae* on the development of a doctrine of peace, focusing attention on the importance of peace, human dignity and the avoidance of armed conflict, are shown.

Keywords: Church teaching; war; just war; peace; human dignity

Abstrakt: Niniejszy artykuł jest próbą ukazania istoty nauczania Kościoła o wojnie oraz jej moralnego wartościowania. Opierając się na pracy analityczno-syntetycznej przedstawie wycinek badań nad wojną i nauczaniem Kościoła w tym obszarze, prezentując kluczo-

we punkty zwrotne w nauczaniu i wpływ konkretnych wydarzeń na kształtowanie współczesnego katolickiego podejścia do tych kwestii. W artykule podkreślono kluczową rolę teorii „wojny sprawiedliwej”, wskazując na rozwój nauki we współczesności, analizując dokumenty Soboru Watykańskiego II i wybrane encykliki papieskie, w których kładzie się nacisk na unikanie wojny i promowanie pokoju. Wynika z nich, że Kościół potępia totalną wojnę i podkreśla potrzebę ochrony niewinnych. Wojna to ostateczność, a jeśli jest konieczna musi spełniać surowe kryteria moralne. Artykuł ma na celu ukazanie związków współczesnego nauczania Kościoła na temat wojny z teorią wojny sprawiedliwej oraz zidentyfikowania i zrozumienia subtelnych zmian w teologii wojny. Skupiono się w nim na analizie tego, w jaki sposób zmieniające się konteksty polityczne i społeczne wpłynęły na formułowanie wypowiedzi Kościoła dotyczących wojny. Przedstawiono efekty Soboru Watykańskiego II oraz encyklik papieskich, takich jak: *Pacem in Terris* Jana XXIII i *Evangelium Vitae* Jana Pawła II jako rozwój doktryny pokoju, skupiającej uwagę na znaczeniu pokoju, godności ludzkiej i unikaniu konfliktów zbrojnych.

Słowa kluczowe: nauczanie Kościoła; wojna; wojna sprawiedliwa; pokój; godność ludzka

Wstęp

Nauczanie Kościoła na temat wojny ma długą i złożoną historię, która rozwijała się wraz z myślą teologiczną i zmieniającymi się okolicznościami historycznymi i politycznymi. Kluczowe w tym kontekście są doktryny św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, a także nauczanie Soboru Watykańskiego II, które kształtowało współczesne podejście katolików do kwestii wojny. W szczególności teoria „wojny sprawiedliwej” odgrywa kluczową rolę w katolickim podejściu do kwestii wojny i pokoju. Teoria ta, rozwijana przez świętych Augustyna i Tomasza z Akwinu, stała się fundamentem dla dalszego nauczania Kościoła, które znalazło wyraz nie tylko w licznych dokumentach soborowych i posoborowych, ale także w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. W tym artykule przedstawię niewielką część mojej pracy doktorskiej, dotyczącej rozwoju nauczania Kościoła na temat wojny, zaczynając od klasycznych nauk św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu, przez analizę nauki ojców Soboru Watykańskiego II i encyklik papieskich, takich jak: *Pacem in Terris* Jana XXIII i *Evangelium Vitae* Jana Pawła II, a także treść *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Podejmując badania nad rozwojem nauczania Kościoła na temat wojny z wykorzystaniem metody analityczno-syntetycznej dążyłem do ukazania punktów zwrotnych w tym nauczaniu, zwracając szczególną uwagę na problematykę wojny prewencyjnej. Na potrzeby tego artykułu znacznie zmniejszyłem objętość poruszanych zagadnień, przedstawiając te dotyczące wojny i najistotniejszych zmian w podejściu teologów do tego tematu.

Chrześcijanie na ogół opowiadają się przeciwko wojnie i przemocy. Jezus Chrystus uczył miłości, przebaczenia i pokoju. Jego słowa: „Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5,44), stały się fundamentem chrześcijańskiego nauczania o niestosowaniu przemocy. W Kazaniu na Górze Jezus nawoływał do nadstawienia drugiego policzka (Mt 5,39), co jest wyrazem radykalnej miłości i przebaczenia. Jednakże w historii nauki chrześcijańskiej pojawiały się także inne interpretacje, które uzasadniały użycie przemocy w obronie sprawiedliwości i ochronie niewinnych.

Pierwsi chrześcijanie, w czasach prześladowań rzymskich, przyjmowali postawę głównie pacyfistyczną. Naśladując przykład Jezusa, często wybierali męczeństwo zamiast zbrojnego oporu. Stworzenie teorii wojny sprawiedliwej, rozwijanej przez św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu, było podyktowane koniecznością zharmonizowania nauczania o miłości i pokoju z rzeczywistością społeczną i polityczną oraz bezwzględny przymusem obrony przed niesprawiedliwością. Augustyn, żyjąc w czasach upadku Imperium Rzymskiego, dostrzegał potrzebę obrony społeczności chrześcijańskiej przed zewnętrznymi zagrożeniami. Jego myśl kontynuował Tomasz z Akwinu, który w epoce średniowiecza, zdefiniował precyzyjne warunki wojny sprawiedliwej, takie jak prawowitość władzy, sprawiedliwa przyczyna i właściwa intencja.

We współczesnym nauczaniu Kościoła, rozwiniętym w dokumentach soborowych i encyklikach papieskich, stawia się nacisk na konieczność unikania wojny i promowania pokoju. Kościół potępia totalną wojnę, zwłaszcza w kontekście broni masowego rażenia i nawołuje do rozwiązywania konfliktów na drodze dialogu, i współpracy międzynarodowej. Wiele ważnych dokumentów Kościoła podkreśla wartość ludzkiego życia i godność, wskazując na konieczność ochrony niewinnych. Wojna jest zawsze ostatecznością i musi spełniać rygorystyczne warunki moralne, aby być uznaną za sprawiedliwą.

W niniejszym artykule zaprezentuję wyniki moich badań z pracy doktorskiej ukazujące ważne fragmenty nauki Kościoła na temat wojny, analizując klasyczne nauki św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu oraz najważniejsze encykliki papieskie, które kształtowały współczesne podejście do kwestii wojny i pokoju.

I. Geneza i rozwój koncepcji wojny sprawiedliwej

W naturze człowieka leży prowadzenie wojen oraz przemocowe rozwiązywanie konfliktów. Od zarania dziejów ludzie ustalali zasady prowadzenia wojen i dokonywali jej moralnej oceny. Sposób rozumienia wojny ulegał zmianom w zależności od sytuacji społecznej i politycznej.

Spółeczność świata chrześcijańskiego od swoich początków, stawała w obliczu dylematów moralnych związanych z wojną. W związku z tymi dylematami sięgano do Biblii zawierającej normy i uzasadnienia teologiczne, za których przyczyną formułowano koncepcje godziwej wojny. Starano się wprowadzać pewne zasady, ustalać warunki godziwości wojny, a także normy moralne i regulacje, które powinny obowiązywać w jej trakcie. Analiza wczesnochrześcijańskich pism wskazuje na niejednoznaczność w nastawieniu do kwestii pokoju i wojny. Uczynki niezgodne z etyką chrześcijańską, jak: zabijanie na wojnie czy przemocowe nawracanie pogan, skłoniły teologów do namysłu i formułowania koncepcji usprawiedliwiających czyny budzące wątpliwość moralną.

I.1. Święty Augustyn

Urodzony w Tagaście święty Augustyn (354-430) jako teolog i doktor Kościoła, podejmował zagadnienie wojny, tworząc intelektualne podłoże w przedmiocie wojny sprawiedliwej, stanowiącej fundament jej katolickiej doktryny. W swoich pismach, w szczególności w *De Civitate Dei* (*O państwie Bożym*), zarysował fundamentalne zasady moralnej oceny wojny. Uważał, że wojna, choć zawsze jest złem, może być uznana za sprawiedliwą, jeśli spełnia określone kryteria: musi być prowadzona w obronie sprawiedliwości, z autorytetu prawowitej władzy i z intencją osiągnięcia pokoju oraz naprawienia niesprawiedliwości.

Określając kategorię wojny sprawiedliwej, św. Augustyn podkreślał znaczenie jej wszczęcia przez prawowitą władzę (*legitima auctoritatis*) i jej sprawiedliwy powód (*causa iusta*). Według niego wojna winna być również środkiem ostatecznym dla rozwiązania konfliktów (*necessitas*). Augustyn podkreślał, że intencje wojny są kluczowe – musi ona dążyć do przywrócenia sprawiedliwego pokoju, a nie być napędzana żądzą władzy czy zemsty (Święty Augustyn 1977, 407).

Rozstrzygnięcie moralnej oceny słuszności wojny św. Augustyn opierał na tym, czy wszczynął ją prawowity władca. Wierzył, że władza pochodzi pośrednio od Boga, więc wszystko, co czyni prawowity władca, jest sprawiedliwe. Zgodnie z doktryną św. Augustyna, sprawiedliwość wojny można uznać wówczas, gdy służy ona realizacji słusznego, sprawiedliwego celu. Sprawiedliwym celem jest, według niego, potrzeba zachowania pokoju lub obrona czy przywrócenie dobra wspólnego. Aby zachować pokój, należy jednak w pierwszej kolejności wykorzystać wszystkie pokojowe metody załagodzenia sporu. Myśliciel z Tagasty twierdził, że „człowiek rozumny nigdy nie będzie chciał wszczynać wojny, chyba że będzie musiał”. Wojna sprawiedliwa, jego zda-

niem, powinna być środkiem ostatecznym dla rozwiązania konfliktu (*necessitas*). Oznacza to, że jedynie wojna zakończy spór, bo wszystkie inne wysiłki zawiodły, będąc jednocześnie środkiem do odzyskania pokoju wymuszonym sytuacją.

Augustyn, żyjąc w czasach upadku Imperium Rzymskiego, dostrzegał potrzebę obrony społeczności chrześcijańskiej przed zewnętrznymi zagrożeniami. W części swojego dzieła *De civitate Dei contra Paganos* (*O Państwie Bożym przeciwko poganom*), podjął próbę interpretacji tego wydarzenia. Odniósł się także do wszelkich stawianych oskarżeń przeciw chrześcijanom, wyjaśniając konieczność obrony. Na podstawie Biblii św. Augustyn sformułował koncepcje dwóch miast: „miasta Bożego”, wyróżniającego się miłością do Boga oraz „miasta ziemskiego”, koncentrującego się na miłości do siebie, miłości, która jest egoistyczna, wyrażająca się pogardą do Boga.

Pierwsza miłość wyraża się w podążaniu za Bogiem i usiłowaniu osiągnięcia zbawienia za sprawą Chrystusa (*civitas Dei*), a drugą rozumie się jako zmierzanie ku wiecznemu potępieniu (*civitas terrena*). Wznoszenie obu miast jest oparte na pracy nad rozwojem przeciwstawnych miłości. W człowieku wyodrębniają się antagonizmy: dobro i zło. Dobro wzrasta dzięki łasce Bożej, a zło zbudowane jest na zepsutej naturze ludzkiej. Określenie „państwo Boże” św. Augustyn zapożyczył z Biblii, w której znaczyło ono niebieskie Jeruzalem, odwrotne od ciemnego, szatańskiego Babilonu. Stąd obywatelem „państwa Bożego” jest człowiek czyniący miłosierdzie. W myśl tej wizji, jego przeciwieństwem są ludzie źli, którzy kierują się tylko egoistyczną miłością własną, zbudowaną na grzesznej naturze. Biskup Hippony prezentował „państwo Boże” jako wspólnotę ludzi sprawiedliwych, czyniących dobro, nie twierdząc, że są nimi wyłącznie członkowie Kościoła. Podobnie „państwo ziemskie” nie jest wyłącznie państwem świeckim, ale każdą niesprawiedliwą społecznością. Biskup Hippony porównując i jednocześnie potępiając „państwo ziemskie” wzywał do walki z nim. Był zdania, że istnieją przypadki, które powodują konieczność odwetu za niesprawiedliwość w postaci wystąpienia zbrojnego (Kasprzak 2014, 65-75).

Poglądy św. Augustyna w kwestii wojny wynikały z kontemplacji nad naturą grzechu, sprawiedliwości i miłości. Jego zdaniem wojna mogła być usprawiedliwiona jedynie będąc narzędziem przywracania sprawiedliwości i ochrony niewinnych. W pismach swojego autorstwa w *Listach* (*Epistulae*) i *Przeciw Faustusowi* (*Contra Faustum*) wywodził, że wojnę motywowaną i prowadzoną z miłością bliźniego można moralnie uzasadnić, pod warunkiem że ma na celu przywrócenie pokoju i porządku społecznego. Podkreślał, że wojna ma przyjmować służebność względem pokoju, którego trwałość jest nieodzowna i pożądana. Rozważał kwestie wojny w wymiarze teologicznym jako Bożą karę za grzechy, ale również jako zjawisko, które prowadzi do wywyższenia jednych

a do poniżenia drugich (Olszowski 2007, 143). Według św. Augustyna wojną można się posłużyć jedynie w ostateczności, wyłącznie dla odzyskania pokoju.

Nauka biskupa Hippony o wojnie została uznana i przejęta przez innych myślicieli i teologów chrześcijańskich. Służyła Ojcom Kościoła (Leonowi Wielkiemu, Grzegorzowi Wielkiemu, Cyrylowi Aleksandryjskiemu) jako matriksa do dalszej pracy. Augustyńskie warunki wojny sprawiedliwej do dziś są dobrem myśli filozoficznej i politycznej, stanowiąc fundament do głębszej analizy wojny i stworzenia koncepcji usprawiedliwiania jej prowadzenia (Babski 2023, 54). Koncepcja wojny sprawiedliwej posłużyła tworzeniu zasad moralnej mądrości, którymi można usprawiedliwić użycie przemocy z przyczyn etycznych.

1.2. Święty Tomasz z Akwinu

Rozwój koncepcji wojny sprawiedliwej dokonał się za sprawą myśli św. Tomasza z Akwinu (1225-1274). Konceptualizujący pojęcia św. Tomasz skupił uwagę na sposobie wypowiedzania wojny, a także intencji jej rozpoczęcia. W *Sumie teologicznej* sformułował kryteria, które należy spełnić by wojna była dopuszczalna: wojna musi być wypowiedziana przez prawowitą władzę, musi mieć sprawiedliwą przyczynę, tj. odpowiadać na rzeczywistą niesprawiedliwość oraz musi być prowadzona z właściwą intencją, tj. dla osiągnięcia dobra i uniknięcia zła. Myśliciel podkreślał znaczenie proporcjonalności działań wojennych oraz rozróżniania walczących od niewinnych cywilów (Święty Tomasz 1960). Jego nauka była odpowiedzią na potrzeby epoki, ale jednocześnie stanowiła głęboko teologiczną refleksję nad naturą sprawiedliwości i miłości.

Akwinata analizował zagadnienie wojny sprawiedliwej w części swojego dzieła *Suma teologiczna* w księdze XVI *Traktatu Miłość*, która dotyczyła grzechów przeciwko miłości bliźniego. Słuszność wojny wyjaśniał koniecznością ochrony ubogich przed niegodziwością, a także ochronie majątków wiernych (Święty Tomasz 1960).

Twierdził, że jeśli wrogowi „odejmie się możliwość złego postępowania, zadaje się pożyteczną dla niego klęskę”. Opowiadał się więc za prewencyjną ofensywą, w celu zapobieżenia aktom okrucieństwa. Atakujący prewencyjnie w takim przypadku jest, według św. Tomasza, inicjatorem wojny sprawiedliwej, może zaatakować jako pierwszy, uprzedzając zamierzoną napaść i zapobiec złym skutkom, które są przewidywalne. Święty Tomasz uzasadnił takie postępowanie prawem do obrony, kiedy jest pewność co do złych intencji przeciwnika. Oczekując na atak działa się na własną szkodę, a słuszna prewencja skutecznie zmniejsza ofiary i straty. Zatem, według Akwinaty, postulat zniszczenia czy też unieruchomienia agresora bez dłuższego wyczekiwania na

jego atak jest uprawomocniony. Dotyczy to groźby użycia siły z chwilą bezpośredniego zagrożenia życia (*occisio*). Zachowanie słusznego powodu i właściwej intencji pozwala zapobiec złu zarówno atakującego, jak i broniącego się (Święty Tomasz 1960).

Akwinata, uosabiając tę kwestię, użył analogii do modlitwy, która zapobiega grzechowi. Podobnie wojna sprawiedliwa jest sposobem na oddalenie zagrożenia i zła. Dlatego, gdy się walczy z wrogiem, zapobiega się grzechowi. Wojna ma więc służyć likwidacji zagrożenia utraty życia, by osiągnąć bezpieczeństwo.

Święty Tomasz w swoich rozważaniach podkreślał wagę cnoty. Walczący na wojnie chrześcijanin, według niego, powinien wykazywać się męstwem. Człowiek mężny dąży do osiągnięcia dobra nie lękając się śmierci i niebezpieczeństw. Tym dobrem jest obrona słabszych i uciemiężonych, zdanych na niesprawiedliwą wojnę. Cnotą o wielkim znaczeniu jest cnota miłości, którą powinien mieć żołnierz walczący w wojnie sprawiedliwej. Miłość jest dążeniem ku dobru i chrześcijańskim nakazem. Święty Tomasz nauczał, że miłość chrześcijanina do drugiego człowieka musi się ujawniać nawet w styczności z wrogiem, jednak miłość bliźniego nie odbiera mu prawa do walki o sprawiedliwość (Babski 2023, 57). Nakaz miłości związany jest ze sposobem prowadzenia wojny. Według Tomaszowego rozumienia imperatywu miłości bliźniego, chrześcijanin nie może zabijać bezbronnych jeńców, starców, chorych, kobiet, dzieci. Miłość wyraża się w okazywaniu pokonanym łagodności i humanitarnym traktowaniu jeńców.

Problemem dla św. Tomasza był udział instytucji Kościoła w zmaganiach wojennych. Widział możliwość utworzenia zakonu, przy założeniu reguły życia czynnego, a nie kontemplacyjnego, który mógłby uczestniczyć w wojnie. Celem takiego zakonu byłaby nie tylko modlitwa, ale ofiarna służba bliźniemu na chwałę Bożą. Przy założeniu, że wroga można pokonać na dwa sposoby: przez kłamstwa i niedotrzymanie przysięgi oraz przez niewyjawienie nieprzyjacielowi zamiarów, ganił pierwszy sposób prowadzenia wojny, nazywając go moralnym złem. Uznawał za jedynie dopuszczalne nieujawnianie stronie przeciwnej swoich zamiarów. Według niego słuszną intencją w ukrywaniu tajnych spraw jest rzeczą naturalną i nie ma nic wspólnego z niesprawiedliwością wobec przeciwnika. Dlatego twierdził on, że stosowanie zasadzek, pułapek i podstępów jest usprawiedliwione w czasie wojny.

Podsumowując – myśl św. Tomasza stanowi ukoronowanie średniowiecznej doktryny wojny sprawiedliwej. Zarówno Augustyn jak i Akwinata uważali, że udział w konfliktach zbrojnych jest moralnie zły. W tej kwestii św. Tomasz powtórzył za biskupem Hippony warunki wojny sprawiedliwej: ma ona być prowadzona przez prawowitą władzę (*legitima auctoritas*) oraz mieć sprawiedliwą przyczynę (*iusta causa*) i być środkiem ostatecznym dla roz-

wiązania konfliktów (*necessitas*). Dodatkowym warunkiem wprowadzonym przez św. Tomasza była sprawiedliwa intencja, a więc uczciwy zamiar (*intentio recta*). Akwinata twierdził także, że kiedy zaproponowany pokój zostanie odrzucony i wszelkie inne wysiłki pokojowe nie przyniosą efektu, to należy w sposób humanitarny rozpocząć wojnę, która powinna być sprawiedliwie doprowadzona do końca.

Święty Tomasz określił także warunki prowadzenia działań wojennych (*ius in bello*). Zalecał humanitarne postępowanie w stosunku do zaatakowanej ludności i jeńców. Według niego, nie wolno w trakcie wojny ani po zwycięstwie zabijać bezbronnych, działać niemoralnie wobec kobiet, dzieci, osób duchownych i rannych. Jedną z najważniejszych zasług św. Tomasza jest to, że w swoich rozważaniach jako pierwszy od czasów Cycerona zwrócił uwagę na zasady postępowania w czasie wojny oraz traktowania pokonanych żołnierzy i cywilów.

Drugą innowacyjną kwestią, na którą św. Tomasz zwracał uwagę to kwestia ataku wyprzedzającego. W *Sumie teologicznej* można dostrzec zarys koncepcji wojny prewencyjnej. Święty Tomasz nauczał, że istnieje konieczność, by przeciwdziałać przyszłemu złu lub zażegnać nieuniknione, przyszłe niebezpieczeństwo. Prowadzenie wojny prewencyjnej jest moralnie słuszne i dopuszczalne, jeśli istnieje poważna obawa agresji niosącej za sobą niewyobrażalne szkody, okrucieństwo i niehumanitarne praktyki. Wojnę zaczepną można zatem, według Akwinaty, moralnie usprawiedliwiać, gdy jest ona próbą zapobieżenia złu naruszającemu dobro ludzi. Dlatego należy wyprzedzić przeciwnika, którego zamiary są znane i zminimalizować ryzyko jego agresji (*occisio*) (Babski 2023, 63).

Poglądy św. Tomasza, zawarte w *Sumie teologicznej*, doprowadziły do rozwoju katolickiej doktryny wojny sprawiedliwej, która stała się fundamentem dla późniejszych nauk Kościoła, a fakt posłużenia się nimi do tworzenia prawa rangi ponadnarodowej dowodzi ich uniwersalności.

2. Problematyka wojny w świetle nauczania soborowego i posoborowego

Sobór Watykański II (1962-1965) wniósł istotne zmiany do katolickiego nauczania o wojnie, zwłaszcza w kontekście wojny totalnej w tym nuklearnej, rozbrojenia i konieczności ich unikania. Całkowitej rewizji uległa tradycyjna doktryna wojny sprawiedliwej. Zaczęto głosić, że wojna nie zawsze jest wskazana, nawet gdy decyzja o jej wszczęciu jest dopuszczalna w świetle starej doktryny (Majka 1969, 152). Zagadnienie to stało się tematem dyskusji ojców Soboru Watykańskiego II i znalazło swój wyraz w Konstytucji duszpasterskiej

o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* ogłoszonej przez papieża Pawła VI w 1965 roku.

Konstytucja składa się z postulatów dotyczących wzmożenia działań na rzecz pokoju i zaprzestania wszelkich wojen. W dokumencie tym uznano uprawnienia państw do obrony kładąc nacisk na wartość, jaką jest pokój i dialog jako nieodzowne środki do rozwiązywania konfliktów (Sobór Watykański II 1965, 80).

Przypomniano w niej, że fundamentalną rolą Kościoła jest sprzyjanie braterstwu wszystkich ludzi. Ojcowie soborowi zrezygnowali ze stosowania pojęcia wojna sprawiedliwa na rzecz obrony koniecznej, którą uznano za godziwą pod warunkiem nie używania broni nuklearnej. Zakładano że broń atomowa powoduje ogrom zniszczeń i śmierć wielu ludzi, co sprawia że jej użycie wykracza poza granice obrony koniecznej. Konstytucja zawierała naukę, że państwom i narodom nie sposób zakazywać obrony koniecznej z zastrzeżeniem, że muszą podejmować rozmowy i próby pokojowego załagodzenia konfliktu. Uczestnicy soboru ujmowali kwestię wojny w perspektywie umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów. Wojna została całkowicie potępiona z jednoczesnym zanegowaniem wyścigu zbrojeń.

Wojna przeraża nie tylko ze względu na nią samą, lecz na jej skutki: ludzkie dramaty, śmierć niewinnych. Przerażenie i ból ludzi ginących na wojnie winien być wyznacznikiem sumienia uczciwego człowieka. Każda wojna doprowadza do pozbawienia człowieka jego fundamentu – człowieczeństwa, opartego na obrazie będącego darem Boga. Dlatego Kościół głosi poparcie działań służących wzmacnianiu w człowieku wrażliwości na Boga, bo to jest gwarantem wrażliwości na innego człowieka (Babski 2020, 381). Odzwierciedleniem tego nauczania są zapisy *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (KKK 36).

Treść konstytucji i nauczania soborowego wynikały z wcześniejszych wypowiedzi papieża Jana XXIII i jego przesłania z Encykliki *Pacem in terris*. Formalną doktryną Soboru Watykańskiego II i niekwestionowanym nauczaniem Kościoła było zanegowanie wszelkiej wojny ze szczególnym potępieniem wojny totalnej, wyścigu zbrojeń przy akceptacji naturalnego prawa do samoobrony. Na skutek tego nauczania ustalono priorytet dla każdego członka Kościoła, jakim jest działalność na rzecz bezpieczeństwa pokoju i zapobieganie wojnie.

W okresie posoborowym, nauczanie Kościoła kontynuowało tę linię, koncentrując się na sprawiedliwości społecznej i prawach człowieka. Papież Jan Paweł II wielokrotnie potępiał użycie siły militarnej jako środka rozwiązywania sporów, przypominając o nienaruszalnej godności ludzkiej. W Encyklice *Centesimus Annus* podkreślił, że wojna jest zawsze porażką ludzkości i powinna być ostatecznością, po wyczerpaniu wszystkich innych środków pokojowego rozwiązania (Jan Paweł II 1991, 52).

3. Odpowiedź Kościoła na współczesne dylematy dotyczące wojny

Każde państwo, a także każdy człowiek zgodnie z prawem, może bronić się przed atakiem. Kościół popiera to prawo, uznając, że użycie przemocy wobec bliźniego jest możliwe tylko wtedy, gdy konieczna jest obrona własna lub obrona osób bliskich. Wiele dylematów moralnych wiąże się z kwestią legalności obrony w sytuacji kiedy przewidujemy napad. Taki dylemat związany jest również z moralnym wartościowaniem wojny prewencyjnej, którą wszczyna się na podstawie oceny przyszłego zagrożenia w celu powstrzymania agresora.

W kontekście wojny prewencyjnej, stanowisko Kościoła jest wyjątkowo ostrożne. Choć Kościół uznaje możliwość interwencji zbrojnej w celu zapobieżenia poważnym i bezpośrednim zagrożeniom, jednak nacisk kładziony jest na międzynarodowe prawo i organizacje, takie jak ONZ jako główne narzędzia utrzymania pokoju. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* stwierdza się, że moralna legitymizacja wojny prewencyjnej wymaga bardzo restrykcyjnych warunków, w tym pewności co do zagrożenia oraz braku innych skutecznych środków (KKK 2309).

Kategorycznym wskazaniem tradycji chrześcijańskiej jest zakaz zabijania istot ludzkich. Jest to zasada piątego przykazania Bożego. Chrześcijaństwo skupia się szczególnie mocno na poszanowaniu życia ludzkiego, czego dowodzą teksty Nowego Testamentu. Chrześcijaństwo dopuszcza również, że może dojść do sytuacji, w której zakaz zabicia człowieka nie obowiązuje. Należą do nich sytuacje, w których odbiera się życie, by bronić siebie lub innych bliźnich, którzy zostali zaatakowani. Zabicie człowieka jest uprawnione również wtedy, kiedy walczy się z agresorem zewnętrznym, broniąc ojczyzny. W tradycji chrześcijańskiej miało to odniesienie do wojny sprawiedliwej (Babski 2023, 352).

Każdy człowiek posiada taką samą godność i prawo do życia. Wszyscy ludzie są równi, co wskazuje na jedność między nimi. Zabicie człowieka narusza międzyludzką solidarność, więc jest jednocześnie wymierzone w cały rodzaj ludzki. Chrześcijanie dążą do świętości życia, co wskazuje, że życie nie jest ich własnością, tylko darem Bożym, który powinien służyć do czynienia dobra (Babski 2023, 352).

Dla godności człowieka nie ma znaczenia jego rasa, religia, płeć i pochodzenie. Stanowi ona ostateczny fundament braterstwa pomiędzy ludźmi. Czołową zasadą moralną, krzewioną przez Kościół, jest miłość bliźniego i będący jej przejawem imperatywów ochrony tych, którym odebrano możliwość obrony lub pozbawiono człowieczeństwa. Niegodziwe jest trwanie w bierności i obojętności na krzywdę i brak poszanowania życia ludzkiego. Kościół naucza, że każdy chrześcijanin jest zobowiązany do nieustawiania w czynieniu dobra,

ochrony praw człowieka, pilnowania ich przestrzegania i odwodzenia agresorów od czynienia zła i inaktywowania ich (Babski 2023, 354-355).

Uwzględniając koncepcję wojny prewencyjnej, można stwierdzić, że nauczanie Kościoła dopuszcza jej prowadzenie, o ile służy ona ochronie fundamentalnych wartości i godności człowieka. Prewencyjne działania mają na celu zapobieżenie złu, jego powstrzymanie oraz uniemożliwienie agresorowi dalszych działań. Taka interwencja jest wyrazem solidarności, którą Kościół postrzega zarówno jako zasadę społeczną, jak i cnotę moralną. Wojna prewencyjna powinna być jednak prowadzona z uwzględnieniem zasady proporcjonalności środków, a także nie może powodować większego zła niż to, przed którym ma chronić. W nauczaniu Kościoła podkreśla się, że wszystkie działania chrześcijanina mają służyć dobru, a wojna powinna być ostatecznością, gdy wszelkie pokojowe formy negocjacji zawiodą.

Nauczanie Kościoła o wojnie w XX wieku było silnie kształtowane przez Jana Pawła II. W Encyklice *Evangelium Vitae* papież podkreślał paradoks między Bożym prawem, a realiami życia, uznając prawo do obrony własnej jako nieodłączne, choć w pewnych sytuacjach trudne do pogodzenia z ochroną innych. Jan Paweł II wspierał słuszną obronę, ale ostrzegał przed skutkami wojny, szczególnie użycia broni nuklearnej. W swoich przemówieniach wzywał do rozwiązywania konfliktów przez dialog i dyplomację, przypominając, że użycie siły militarnej to ostateczność. Podkreślał, że pokój wymaga nawrócenia do miłości, aby uniknąć niesprawiedliwości i nierówności (Jan Paweł II 1995, 55).

Wielkim kontynuatorem myśli i nauczania Jana Pawła II był Benedykt XVI. Już jako kardynał i prefekt Kongregacji Nauki i Wiary, uważał, że „wojna sprawiedliwa jest wówczas, gdy ingerencja militarna stanowi jedyną możliwość obrony życia i wartości ludzkich” (Ratzinger 2001, 6). Odwołując się do nauczania Kościoła, kardynał Josef Ratzinger podkreślał, że Kościół akceptuje wojnę obronną, pod warunkiem, że stosowane są jedynie konieczne środki z poszanowaniem praw człowieka. W jego opinii, przeciwnik powinien być traktowany z godnością, z uwzględnieniem wszystkich przysługujących mu praw. Kardynał postulował aktualizację chrześcijańskiej tradycji, dotyczącej zasad wojny sprawiedliwej, mając na uwadze zmiany w charakterze konfliktów oraz nowe zagrożenia. Twierdził, że nie można z góry wykluczyć moralnej konieczności obrony ludzi i wartości przy użyciu odpowiednich środków wobec nieuzasadnionych agresorów. W podobnym tonie wypowiadał się o terroryzmie, który uznawał za wojnę bez zasad, popierając użycie siły przeciwko formacjom terrorystycznym stosującym bezprawną przemoc. Jednocześnie krytykował postawę pacyfistyczną, uważając ją za bierne akceptowanie bezprawia i wzmacnianie przemocy. W jego nauczaniu poparcie dla

użycia siły w obronie prawa oznaczało także uznanie dopuszczalności wojny prewencyjnej (Ratzinger 2001, 6).

Jego późniejszy pontyfikat przebiegał pod znakiem tej samej idei – niezgody na wojnę jako sposobu rozwiązywania sporu, ale zgodę na etyczne usprawiedliwienie atakowania potencjalnego agresora w celu minimalizowania zagrożenia z jego strony i obrony praw wartości, wojny obronnej, która ma przywrócić naruszone dobra i wojny wspierające inne państwo, które walczy o odzyskanie swoich naruszonych praw.

Stopniowa zmiana podejścia Kościoła katolickiego do problemu wojny nastąpiła wraz z pontyfikatem papieża Franciszka. Wszelkie działania papieskie oraz ruchy katolickie zostały skierowane na działania pokojowe oraz sposoby walki bez przemocy. Papież Franciszek w swojej encyklice zatytułowanej *Fratelli tutti* odwołał się do możliwości obrony przy użyciu siły zbrojnej, które są próbą usprawiedliwienia ataków prewencyjnych. Wyraził swój sprzeciw przeciwko takim działaniom zbrojnym, które powodują większe zło niż to, któremu mają przeciwdziałać. Napisał wprost, że idei wojny sprawiedliwej Kościół dzisiaj nie popiera, a ludzie muszą poszukać alternatywnych środków zachowywania sprawiedliwości. Choć może się to wydawać paradoksalne, Franciszek nie neguje prawa do obrony (co można zauważyć w wielu fragmentach wspomnianej encykliki). Jednak podkreśla on potrzebę dążenia do pokoju za pomocą pokojowych środków, a jeśli obrona jest konieczna, powinna być prowadzona w sposób, który promuje dobro (Franciszek 2020, 241-242).

Analizując głos Kościoła w sprawie wojny prewencyjnej, nie sposób nie uwzględnić zapisów *Katechizmu Kościoła Katolickiego* z 1992 roku. Powołując się na treść artykułu piątego, części trzeciej (KKK 2309), można uznać, że Kościół popiera obronę konieczną, mimo że zobowiązuje zarówno rządzących państwami, jak i wiernych, do unikania wojen. Zaleceniem, wynikającym z tego zapisu, jest obowiązek brania pod uwagę dokładnych warunków, które służą usprawiedliwianiu uprawnionej obrony z użyciem siły militarnej. Według autorów *Katechizmu* wojna jest sprawiedliwa tylko wtedy, gdy „szkoda wyrządzona przez napastnika narodowi lub wspólnocie narodów była długotrwała, poważna i niezaprzeczalna; wszystkie pozostałe środki, zmierzające do położenia jej kresu okazały się nierealne lub nieskuteczne; były uzasadnione warunki powodzenia; użycie broni nie pociągnęło za sobą jeszcze poważniejszego zła i zamętu niż zło, które należy usunąć (w ocenie tego warunku należy uwzględnić potęgę współczesnych środków niszczenia)” (KKK 2039).

W nauczaniu Kościoła widoczne jest uznanie prymatu władzy państwowej, w rozważnym rozpatrzeniu warunków do wojny oraz uzasadnieniu moralnego prawa do jej rozpoczęcia. Zapisy te są jawnym poparciem Kościoła dla idei wojny prewencyjnej, służącej obronie praw i wartości, pod warunkiem, że rządy planujące taką wojnę, będą brały pod uwagę wszystkie okoliczno-

ści z roztropnością i uwagą oraz zastosują proporcjonalność środków użytych w jej przebiegu.

Kościół jest przeciwny wszelkiemu zabijaniu, a tym samym wojnie. Przesłanie to zawierają liczne encykliki papieskie i wypowiedzi teologów, stanowiąc fundament chrześcijańskiej moralności. Kościół katolicki nie wyklucza jednak możliwości wszczęcia wojny, którą toczy się w obronie własnej lub w obronie swojego państwa. Magisterium Kościoła zwraca uwagę, iż prawo do obrony wynika z fundamentalnej wartości ludzkiego życia oraz miłości samego siebie. Podkreśla odpowiedzialność rządzących za obronę życia obywateli oraz ochronę dobra wspólnego poprzez neutralizację niesprawiedliwego ataku i zapobieżenie podobnym zagrożeniom w przyszłości.

Stolica Apostolska nigdy nie przedstawiła argumentów na rzecz legalizacji wojny jako takiej. W oficjalnych stanowiskach brakuje również jednoznacznego poparcia dla wojny prewencyjnej. Mając jednak na uwadze wszystkie wystąpienia papieży od Piusa XI, który zauważył konieczność przeformułowania tradycyjnej koncepcji wojny sprawiedliwej, poprzez liczne homilie Jana XXIII, nauczanie Soboru Watykańskiego II, śladem tradycyjnego nauczania moralnego Kościół, opowiada się za prawem do obrony koniecznej. W posoborowym nauczaniu Kościoła coraz bardziej potępia się każdą wojnę. Nauczanie Jana Pawła II jest tego żywym dowodem. Każde z jego wystąpień, dotyczące konfliktów zbrojnych, związane jest z kontekstem pokoju i konieczności jego utrzymania. Ostatnie dekady nauczania Kościoła są okresem promowania wszelkich inicjatyw rozjemczych, dyplomatycznych i pokojowych. Potwierdza to treść *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w którym akcentuje się znaczenie godności każdego człowieka i potrzebę jej ochrony. Jednocześnie podkreśla się, że wszyscy członkowie wspólnoty międzynarodowej mają moralne prawo i obowiązek do obrony, jeśli działania pokojowe okażą się nieskuteczne.

Zakończenie

Moralna nauka Kościoła na temat wojny rozwijała się od akceptacji możliwości wojny sprawiedliwej do zdecydowanego promowania pokoju i dialogu. Kluczowe postacie, jak św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu, wypracowały fundamenty teologiczne, które uległy modyfikacjom i zostały dostosowywane przez kolejne pokolenia teologów i dokumenty soborowe. Współczesne nauczanie Kościoła podkreśla wartość pokoju, sprawiedliwości i ochrony ludzkiej godności, stawiając wojny, w tym prewencyjne, jako ostateczność pod ścisłymi warunkami.

Nauczanie Kościoła na temat wojny jest złożone i rozwijające się, zakorzenione w klasycznej teorii wojny sprawiedliwej św. Augustyna i św. Tomasza

z Akwinu, a jednocześnie dostosowane do współczesnych realiów i wyzwań. *Katechizm Kościoła Katolickiego* oraz encykliki papieskie stanowią ważne źródła tego nauczania, kładąc nacisk na konieczność pokoju, sprawiedliwości i ochrony ludzkiej godności. Wojna jest zawsze ostatecznością i musi spełniać rygorystyczne warunki moralne, aby być uznaną za sprawiedliwą. W kontekście współczesnych zagrożeń, takich jak wojna nuklearna, Kościół zdecydowanie nawołuje do dialogu, rozbrojenia i międzynarodowej współpracy jako głównych środków osiągnięcia trwałego pokoju.

BIBLIOGRAFIA

- Babski, Piotr. 2020. „Przyczyny i skutki wojen: Nauka Soboru Watykańskiego II, Pawła VI oraz Jana Pawła II”. *Studia Elbląskie*, 21: 369-385.
- Babski, Piotr. 2023. *Rozwój nauczania Kościoła na temat wojny w kontekście teorii wojny prewencyjnej*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wydział Teologiczny.
- Franciszek. 2020. Encyklika „*Fratelli tutti*”.
- Jan Paweł II. 1991. Encyklika „*Centesimus annus*”.
- Kasprzak, Dariusz. 2014. „Teologiczne założenia koncepcji „Państwa Bożego” Augustyna z Hippony”. W: *Biblia w kulturze świata. Aspekty biblijnego przesłania część trzecia*, red. Bolesław Tomasz Jelonek i Roman Bogacz, 65-76. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1994. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Majka, Józef. 1969. „Zagadnienie wojny i pokoju w nauce Soboru Watykańskiego II”. W: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. Bohdan Bejze, t. 3. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Olszowski, Rafał. 2007. *Wojna sprawiedliwa w tradycji cywilizacji zachodniej*. Dostęp: 24.08.2024. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/47abc1c6-9c70-4ee6-ac80-751867cb5850/content>.
- Ratzinger, Józef. 2001. „Wywiad udzielony niemieckiej sekcji Radia Watykańskiego 13.11.2001 na temat działań zbrojnych w Afganistanie po zamachach terrorystycznych z 11 września 2001”. *Niedziela. Tygodnik katolicki*, 47(317): 6.
- Sobór Watykański II. 1965. *Konstytucja duszpasterska o świecie współczesnym „Gaudium et Spes”*.
- Święty Augustyn. 1977. *O państwie Bożym*, tłum. Wiktor Kornatowski. Warszawa: Wydawnictwo Pax.
- Święty Augustyn. 2010. *Państwo Boże*, tłum. Władysław Kubicki. Warszawa: Wydawnictwo Ha-chette.
- Święty Tomasz. 1960. *Suma Teologiczna, Traktat o miłości XVI, zagadnienie 40, O wojnie*. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Zabłocka Julia. 1987. *Historia Bliskiego Wschodu w Starożytności*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź: Wydawnictwo Ossolineum.

PIOTR BABSKI – ks. dr, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej Hosianum w Olsztynie, magister teologii na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, specjalność nauczycielska. W 2023 roku ukończył studia doktoranckie. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół wojny jako problemu moralnego.